



Sygn. akt I CSK 447/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa B. S.A.
przeciwko A. S.A.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 lutego 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu z rozstrzygnięciem o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W pozwie z dnia 28 września 2004 r. B. S.A. dochodził od pozwanego „A.” S.A. kwoty 361.217,98 złotych, jako równowartości 87.800 USD wraz z odsetkami i prowizją komisową. Roszczenie wynikało z weksla własnego z dnia 28 listopada 1996 r., wystawionego przez pozwanego na zlecenie „K.” m.b.H. w W., płatnego dnia 30 września 2001 r.

Pozwany nie uznał powództwa kwestionując legitymację powoda przez twierdzenie, że nie wykazał on swojego prawa szeregiem indosów, tak co do skuteczności prawnej pierwszego indosu, jak i kolejności zawartej na rewersie weksla. Zakwestionowana też została ważność weksla ze względu na wskazane w nim dwa miejsca płatności, żądaną prowizję bankową oraz zastosowany kurs przeliczeniowy USD na złote.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 18 lipca 2006 r. oddalił powództwo, powołując się na art. 16 prawa wekslowego w odniesieniu do uprawnień z weksla, ze względu na osobę powoda i przeniesienie weksla na paryski oddział B. S.A., a także na art. 13 tego prawa, oceniając negatywnie podpisy na wekslu, jako podpisy w rozumieniu prawnym. W uzasadnieniu uznano także argumenty pozwanego w pozostałych kwestiach przez niego podniesionych w odpowiedzi na pozew, zwłaszcza zanegowanie na gruncie art. 41 prawa wekslowego uprawnienia do zastosowania przyjętego przelicznika kursowego.

Apelacja powoda zarzuciła powyższemu wyrokowi naruszenie art. 101, 41 i 16 prawa wekslowego, a także art. 48, 78 i 13 tego prawa, obszernie to uzasadniając. W wyroku z dnia 28 lutego 2008 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację, uznając, że wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu, chociaż niektóre zarzuty ocenił jako słuszne. W szczególności uznał za prawidłowe wypełnienie weksla co do wskazania jednego miejsca płatności, zasadnego przewidzenia prowizji komisowej, jak też wykazania przez powoda legitymacji czynnej, dotyczącej B. S.A., którego oddział w P. jest częścią B., nie mając samodzielności prawnej. Uznano także, że gdy chodzi o klauzulę na odwrocie weksla w brzmieniu: „*without endorsement*” (bez indosu), to oznacza ona, że indosant zabrania dalszego

indosowania weksla, a więc odmawia odpowiedzialności wobec następných indosariuszy (art. 15 ust. 2 prawa wekslowego) a nie, że klauzula ta powoduje, iż pierwszy zapis nie jest w ogóle indosem, jak podnosił pozwany. Ponadto, skoro indos został dokonany przez austriacki podmiot prawa, to należy przyjąć, że weksel był indosowany w siedzibie remitenta, to jest w W. Zgodnie więc z art. 78 ust. 1 prawa wekslowego do oceny ważności indosu właściwe jest austriackie a nie polskie prawo wekslowe. Stanowi ono jednak tożsamy z polskim prawem przepis odnoszący się do skutków klauzuli „bez indosu” (art. 15 pkt 2 austriackiej ustawy wekslowej – *Wechselgesetz*).

Oddalenie apelacji nastąpiło z dwóch głównych powodów: po pierwsze, podważeniu przeniesienia praw z weksla na stronę powodową w drodze indosu własnościowego, ze względu na postać podpisu na odwrocie weksla, oraz po drugie, ze względu na to, że powód domaga się zapłaty w złotych, a z treści weksla wynika, iż płatność została zastrzeżona w dolarach USA, czyli nastąpiło naruszenie art. 41 ust. 3 prawa wekslowego.

Skarga kasacyjna powoda została oparta na obu podstawach wskazanych w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzuty odnoszące się do prawa materialnego dotyczą art. 41 ust. 3 w zw. z art. 103 prawa wekslowego oraz art. 358¹ § 1 k.c., przez wadliwą subsumcję przepisów do ustalonego stanu faktycznego, a także art. 41 ust. 1 i 2 w zw. z art. 103 prawa wekslowego i art. 358 § 1 k. c., polegające na niezasadnym ich nie zastosowaniu, następnie art. 13, 16 i 18 austriackiego prawa wekslowego (*Wechselgesetz*) i art. L.511-13 francuskiego kodeksu handlowego - *Code de commerce*, księga V (*Des effets de commerce et des garanties*) łącznie w zw. z art. 78 i 103 polskiego prawa wekslowego, poprzez ich niezastosowanie, a także art. 16 i 18 w zw. z art. 78 i 103 prawa wekslowego, polegając na niezasadnym ich zastosowaniu. Naruszenie prawa procesowego odnosi się do art. 227, 234, 479¹² § 1, 479¹⁴ § 2 i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 381 k.p.c., polegające na pominięciu domniemania prawnego zawartego w art. 16 austriackiego prawa wekslowego, jak również art. 16 polskiego prawa wekslowego, a także art. 479¹⁴ § 2 i 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 378 k.p.c. polegające na wyjściu poza granice apelacji i granice zaskarżenia. Skarżący wniósł

o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie na podstawie art. 398¹⁵ lub art. 398¹⁶ k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest zasadna.

Rozpatrywanie zarzutów należy zacząć od kwestii zachowania wymagań prawnych weksla, związanych z jego ważnością, w przypadku indosowania. Jak wiadomo, wystawienie weksla należy do czynności prawnych formalnych, a z art. 2 i 102 prawa wekslowego (ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r., Dz. U. nr 37, poz. 282) wynika, że ani za weksel trasowany ani za weksel własny nie będzie uważany dokument, któremu brak jednej z cech wskazanych w art. 1 tego prawa dla weksla trasowanego a w art. 101 tego prawa dla weksla własnego, z podanymi od razu wyjątkami, nie mającymi znaczenia dla niniejszej sprawy. Znaczenie ma natomiast postać podpisania, przy czym przedmiotem sporu jest podpis indosantów na odwrocie weksla w związku z jego przeniesieniem (art. 13 ust. 1 pr. weksl.).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z wekslem własnym, do którego stosuje się przepisy o wekslu trasowanym, o ile z istotą weksla własnego nie pozostają w sprzeczności i dotyczą, między innymi indosu oraz innych zagadnień prawnych, podnoszonych w zaskarżonym wyroku i skardze kasacyjnej (art. 103 pr. weksl.). Mając zatem na uwadze te przepisy należy dokonać oceny ważności podpisów, zakwestionowanej przez Sąd Apelacyjny, w odniesieniu do indosów. Skarżący trafnie wskazuje na naruszenie w tym względzie przez Sąd II instancji art. 78 w zw. z art. 103 pr. weksl., przez niezastosowanie tych przepisów do oceny zachowania formy indosów w ustalonym stanie faktycznym wtedy, gdy oba indosy zamieszczone na wekslu zostały dokonane za granicą.

Zgodnie z art. 78 pr. weksl. formę oświadczenia wekslowego ocenia się podług ustaw kraju, w którym oświadczenie zostało podpisane. Wymagane dla ważności indosu podpisanie go na wekslu (art. 13 pr. weksl.) zostało dokonane w jednym przypadku w W., a w drugim - w P. To wskazywałoby na nie stosowanie do oceny ważności przeniesienia weksla w drodze indosu prawa polskiego a potrzebę zastosowania do oceny - odpowiednich przepisów prawa austriackiego i francuskiego (orz. SN z dnia 21 lutego 1934 r. II C 2198/33, OSNC 1934, nr 9, poz.

591; wyrok SN z dnia 21 lipca 2003 r. I CKN 514/01, Lex nr 121704). Chodzi o przepisy austriackiej ustawy dotyczącej prawa wekslowego z dnia 16 lutego 1955 r. (*Wechselgesetz*), zwłaszcza art. 13, 16 i 18 oraz innych tej ustawy, a także francuskiego Kodeksu handlowego z 1807 r. z późn. zmianami (*Code de commerce*), zwłaszcza art. L. 511-13, a także innych księgi V tego Kodeksu, odnoszącej się, między innymi do weksli. Zastosowanie to wymaga uwzględnienia odpowiednio stanowiska orzecznictwa i doktryny na tle prawa austriackiego i francuskiego.

Wiadomo, że na gruncie prawa polskiego bardzo surowo ocenia się wymagania formalne wobec podpisu, który nie posiada ustawowej definicji. Przeważające stanowisko w tej mierze oczekuje podpisania indosanta przynajmniej nazwiskiem, w każdym razie odmawiając waloru podpisowi nieczytelnemu chyba, że jest złożony w formie zwykle używanej przez podpisującego. Na podstawie wypowiedzi doktryny i orzecznictwa można wskazać pewne minimalne przesłanki prawne podpisu. Nazwisko nie musi więc być w pełnym brzmieniu, dopuszcza się używanie skrótu, który nawet nie musi być w całości czytelny. Powinien się jednak składać z możliwych do stwierdzenia liter, umożliwiających identyfikację podpisującego, a także pozwalając na porównanie i ustalenie przez powtarzalność, że ma postać zwykle używaną, nawet gdy jest mało czytelny; chodzi więc o cechy indywidualne i powtarzalne (orz. SN z dnia 23 marca 1932 r. III I Rw 515/32, Zb. Urz. 1932, poz. 67; uchwała z dnia 28 kwietnia 1973 r. III CZP 78/72, OSNC 1973, nr 12, poz. 207; uchwała 7 sędziów SN z dnia 30 grudnia 1993 r. III CZP 146/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 94; wyrok z dnia 8 maja 1997 r. II CKN 153/97, Lex nr 55391; postanowienie z dnia 17 sierpnia 2000 r. II CKN 894/00, Biul. SN 2000, nr 10, poz. 14).

Chcąc zachować ważność weksla należy dokonać ustaleń i ocen powyższego zagadnienia, które może być interpretowane inaczej na gruncie wymienionych ustawodawstw obcych, a podpisy indosantów prawnie skuteczne. Stwierdzenie to dotyczy także uznania ciągu indosów na wekslu. Kwestie te nie zostały wystarczająco rozpatrzone w dotychczasowym postępowaniu w sprawie. Z tego zatem powodu zaskarżony wyrok należy uchylić.

Przemawiają za tym i dalsze względy. Chodzi o zarzuty skarżącego odnoszące się do niewłaściwego zastosowania art. 41 ust. 3 pr. weksl. oraz art. 358

§ 1 k.c. (w brzmieniu przepisu przed zmianą obowiązującą od dnia 24 stycznia 2009 r., ustawa z dnia 23 października 2008 r., Dz. U. nr 228, poz. 1506). Wiąże się to z ustalonym w stanie faktycznym wystawieniem weksla w Polsce, przez podmiot polski i z miejscem płatności w Polsce, ale wskazaniem waluty obcej jako sumy wekslowej. Nie jest należycie rozważone czy rzeczywiście niedopuszczalne było dochodzenie przez powoda roszczenia wekslowego w złotych, a zwłaszcza ze względu na art. 358¹ § 1 k.c. i wyrażoną w nim zasadę nominalizmu, w powiązaniu z art. 41 ust. 1 i 2 pr. weksl. określenie w złotych wartości roszczenia dochodzonego przed polskim sądem. Kwestia ta jest bardzo sporna w doktrynie i orzecznictwie. Szereg orzeczeń i to z ostatnich lat wypowiada się nadal za wyłączością pieniądza polskiego, tak tłumacząc przepisy kodeksu cywilnego (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2005 r. I CK 324/05, Lex nr 346057; wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2003 r. V CKN 101/01, Mon. Prawn. 2006, nr 10, s. 542; wyrok SN z dnia 8 lutego 2002 r. II CKN 671/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 158). W innych orzeczeniach uznaje się art. 41 pr. weksl. za wyjątek od art. 358 k.c. i uważa, że prawo wekslowe dopuszcza bez żadnych ograniczeń wystawianie w Polsce weksli opiewających na walutę inną niż krajowa, zaś ograniczenia w tym względzie mogłyby wynikać z przepisów prawa dewizowego (wyrok SN z dnia 11 lutego 2005 r. III CK 304/04, OSNC 2006, nr 1, poz. 13). To nie przesądza jednak, że muszą być świadczone w walucie obcej w Polsce w okolicznościach, jak w niniejszej sprawie, a nie w walucie polskiej. To zależy od tego, jak oceniona zostanie treść weksla, w którym jest sformułowanie o efektywnej zapłacie w walucie obcej. Zanim jeszcze wydane zostały w 1937 r., nie obowiązujące już dzisiaj przepisy chroniące walutę polską na gruncie prawa wekslowego, orzecznictwo rozumiało dosłownie art. 41 ust. 3 pr. weksl., akceptując tylko walutę obcą (wyrok SN z 1928 r.). Ostatnie komentarze do prawa wekslowego też podążają takim rozumowaniem. Mając wszakże na uwadze zasadę poszukiwania przesłanek za utrzymaniem ważności czynności prawnej, zgodnie z intencją stron lub osoby składającej oświadczenie, należy i w sprawie niniejszej takich przesłanek poszukać. Skoro dotychczas dopuszczane było w okolicznościach, jak w sprawie niniejszej spełnianie świadczenia w walucie polskiej to należy to rozważyć i w tym sporze. W każdym razie tego formalnego powodu, nie mieszczącego się wśród

warunków bezwzględnych ważności weksla lub indosu, według prawa wekslowego, nie należy traktować, jako decydującego dla zasadności lub niezasadności powództwa.

Tego też dotyczy zarzut naruszenia prawa procesowego co do nie dopuszczenia dowodu, przedkładanego dopiero w postępowaniu apelacyjnym, w sytuacji, gdy wcześniej tego uczynić nie było można. Prekluzji dowodowej nie można traktować bez uwzględnienia *rafio legis* przepisów postępowania ją formułujących. W orzecznictwie jest reprezentowany pogląd, że sąd drugiej instancji nie powinien pomijać nowych faktów i dowodów zgłoszonych w apelacji, jeżeli zgodnie z art. 381 k.p.c. o potrzebie ich powołania strona dowiedziała się z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W tej mierze sąd II instancji powinien się kierować okolicznościami konkretnej sprawy (wyrok SN z dnia 20 maja 2003 r. I PK 415/02, OSNP 2004, nr 16, poz. 276; wyrok SN z dnia 23 listopada 2004 r. I UK 30/04, OSNP 2005, nr 11, poz. 162). Zwraca w niej uwagę zaś to, że podpis złożony pod pierwszym indosem w niniejszej sprawie jest nieczytelny i trudno byłoby zidentyfikować, przez kogo został złożony i czy osoba ta miała uprawnienia do składania oświadczeń w imieniu remitenta, będącego osobą prawną. Kwestia ta była znana powodowi już z odpowiedzi na pozew a mimo to nie złożył on odpowiednich dowodów na te okoliczności i to wiedząc o prekluzji dowodowej w sprawie gospodarczej (art. 479¹² i 479¹⁴ k.p.c.).

Poza już wspomnianymi przepisami, naruszenie prawa procesowego odnosi się w skardze kasacyjnej do art. 227, 234 i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 381 k.p.c., polegając na pominięciu domniemania prawnego zawartego w art. 16 austriackiego prawa wekslowego, jak również art. 16 polskiego prawa wekslowego, a także art. 479¹⁴ § 2 i 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 378 k.p.c. polegając na wyjściu poza granice apelacji i granice zaskarżenia. Dokonane rozpatrzenie zarzutów dotyczących prawa materialnego zawierało w sobie także rozważenie racji skarżącego, odnoszących się do tych zarzutów, a wskazanych powyżej niektórych naruszeń przepisów postępowania cywilnego. Na uwagę zwracają te, które wymagają rozważenia co do uwzględnienia przepisów austriackiego prawa wekslowego i w tym zakresie naruszenie przepisów procesowych. Wobec ogólnej konkluzji o potrzebie ponownego rozpoznania sprawy

przez Sąd II instancji, szczegółowe analizowanie wszystkich tych przepisów nie było konieczne.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. a w sprawie kosztów postępowania na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.